

Przyjmujemy ogłoszenia tylko firm chrześcijańskich.

Cena 12 groszy.

DZIENNIK PŁOCKI

ORGAN NARODOWY POLITYCZNY I GOSPODARCZY

Nr 7.

Płock, Piątek dnia 9 Stycznia 1925 r.

Rok 4

CENA PRENUMERATY:

Prenumerata miesięcznie 2 złp. Z odnośnikiem do domu 10% drożej — Na prowincji 3 złp. Zagranicą miesięcznie 50 % drożej.
Numer zwykły w Płocku kosztuje 12 groszy.
Konto w P. K. O. — 61990.

„DZIENNIK PŁOCKI”

ukazuje się codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt
Rękopisów redakcja nie zwraca
Adres Redakcji i Administracji Płock, ul. Kościuszki 1.
Adres dla depesz Płock — „Dziennik”. Nr Telefona 168
Administracja otwarta od 9 — 2. Redakcja od 11 — 2.
Redaktor przyjmuje codziennie od g. 4—5 po poł.

CENY OGŁOSZEŃ:

Za wiersz milimetry lub jego miejsce:
Nadesłane przed tekstem 1 str. 40 gr. Nekrologi 15 gr.
w tekście 2 i 3 str. 35 gr. Zwykłe 10 gr.
za tekstem 4 str. 20 gr. Wyraz 8 gr.
Wyraz tłustym drukiem w dziale ogłoszeń 10 gr. podwójnie. Naj-
mniejsze ogłoszenie 80 gr. Fantazyjne tabele (bilanse) o 50 proc. drożej.
Zagranicą o 100 procent drożej. Za dział ogłoszeń i ewentualne nie-
pomyłki Wydawnictwo nie odpowiada i drugi raz ogłoszeń nie
przedrukowuje.
Od cen powyższych żadnych rabatów nikomu nie udziela się.

Polski Dom Bankowy STANISŁAW BĘDOWSKI

w Płocku, ul. Kościuszki 1.

Załatwia

Wszelkie operacje w zakres bankowości wchodzące.

ZAWIADOMIENIE.

ZARZĄD PŁOCKIEGO ODDZIAŁU

Polskiego Czerwonego Krzyża

niebieszem podaje do ogólnej wiadomości, że biuro Pl. Od. Pol. Czerwonego Krzyża

mieści się obecnie w gmachu Sądu Okręgowego

(przy Kancelariach Urzędu Prokuratorskiego) — Rynek Kanoniczny Nr 6 — Główne (środkowe) wejście — I piętro i czynne jest codziennie od godz. 5 do 6 ej wiecz. prócz niedziel i świąt. (R)

Czy Rada Stanu jest potrzebna?

Historja jest nauczycielką życia — mawiali starożytni Rzymianie, a wieki późniejsze aż po dni dzisiejsze nie zaprzeczyły prawdziwości powyższej maksymy. Niejednokrotnie tedy w sprawach pierwszorzędnej wagi zważała w kwestjach, dotyczących ustroju i organizacji naszej państwowości na trwałych i mocnych podstawach, zajął się problemem usiekania się do historii kraju ojczystego i państw ościennych dla zdecydowania takiego lub innego rozstrzygnięcia, które, o ile ma być pożyteczne i żywotne, nie może być dziełem przypadku, lecz głębokiego przemyślenia, dokładnego rozważenia i historycznego uzasadnienia.

Państwo, które pragnie utrwalić swój byt i zabezpieczyć się przed ewentualnymi burzami i przewrotami, musi posiadać pewne czynniki stałości, któreby w takich chwilach były punktami oparcia i źródłami siły samozachowawczej narodu. Sprawa ta nabiera szczególniejszego znaczenia dla państw niezupełnie jednolitych pod względem narodowym. Takim państwem jest właśnie Polska, gdzie pojęcie państwa i narodu nie pokrywa się nawzajem. Zachodzi więc pytanie, czy Polska posiada owe nieodzowne cechy stałości, czy ma organ, któryby niezależnie od zmieniających się rządów i ludzi zabezpieczał ciągłość pracy państwowej, któryby, stojąc poza walką polityczną, czuwał nad tem, by proces organizacyjny administracji państwowej dokonywał się nie fragmentarycznie, ale systematycznie. Przebiegający myślenie sześcioletni okres istnienia wstrząsnętego Państwa Polskiego, uprzytomniwszy sobie zygzakowaną drogę działalności zmieniających się raz po raz rządów, oraz wszystkie owe nadzwyczajne urzędy do przeprowadzenia aktualnych spraw i owe czasowe pełnomocnictwa, musimy przyjść do wniosku, że systematyczności w całym ogromie dokonanych prac niewiele znajdziemy, że właśnie brak tego czynnika, któryby funkcjom państwowym nadawał cechy systematyczności, stałości. Krytykując rezultaty dotychczasowej akcji organizacyjnej państwa, pisze pan Eugeniusz Starczewski w Nr 52 Gazety Administracyjnej i Policji Państwowej, skąd czerpiemy materiał do naszych uwag:

„Bawiliśmy się w pozory parlamentaryzmu klasycznego, bez istoty tego parlamentaryzmu, bo bez możliwości tworzenia większości, bawiliśmy się w demokrację i ludowładztwo, bez możności odwoływania się bezpośrednio do ludu przez rozwiązanie sejmu, gdy ten stawał się niezdolny do czynu. Jak za dawnych czasów bawiliśmy się we fikcję wszechwładzy sejmu, zazdrośni o jego nieograniczone prerogatywy, — a z musu powierzyliśmy całe życie państwowe jednostkom. Dziś chcemy nawrócić z tych bezdroży i zaczynamy rozumieć potrzebę zmiany Konstytucji. Więc mówi się o wzmocnieniu władzy prezydenta, a przedewszystkiem o nadaniu mu prawa rozwiązywania sejmu, o ograniczeniu nieetykalności poselskiej, o ile owa służy agitacji antypaństwowej, wreszcie o zmianach ordynacji wyborczej. Czy zmiany te jednak same przez się zabezpieczą prawidłowy bieg życia państwowego? Czy zwiastują zmiany w ordynacji wyborczej zapewnią możliwość tworzenia stałych większości? Należy bardzo wątpić.”

Co zatem winno być tym czynnikiem, dającym gwarancję systematyczności, stałości? Odpowiadamy: utworzenie Rady Stanu, której projekt swojego czasu został zlekceważony. Uzasadnienie tej potrzeby znajdziemy łatwo, uprzytomniwszy sobie, że Francja, której konstytucja o wiele lepiej zabezpiecza ciągłość pracy państwowej, która ponadto posiada jako państwo utrwaloną przez szereg pokoleń sprawną administrację, ma jednak Conseil d'Etat, swoją Radę Stanu jako stały organ opiniodawczy. Czyż Polska, organizująca swoje życie państwowe zupełnie od nowa, od podstaw, może się obejść bez takiego organu?

Jeżeli sięgniemy do historii naszej, spostrzeżemy dziwną analogię dzisiejszego stanu rzeczy do ustroju dawnej Polski przedrozbiorowej, w pojęciu której siła narodu miała tkwić nie w sprawności państwowej, lecz w osobistych i rodzinnych cnotach. Stąd płynęło rozluźnienie władzy państwowych, liberum veto, zrywania sejmów bez oglądania się na dobro i interes państwa, jednym słowem przeciwstawianie obywatela pań-

stwu jako zbiorowości. Czem były ówczesne konfederacje, jeśli nie naprędce, dorywczo tworzonemi związkami, uprawnionemi w obliczu grożącego niebezpieczeństwa do pośpiesznego uchwalania ustaw i wydawania zarządzeń, choćby najbardziej drakońskich? Tragiczne skutki takiego stanu rzeczy w Polsce przedrozbiorowej nazbyt są znane i powinny być dla nas ostrzeżeniem i wskazówką na przyszłość.

Z drugiej strony przypominamy sobie, że Księstwo Warszawskie, a później Królestwo Polskie, organizując się, stworzyło Radę Stanu pod wpływem urządzeń francuskich. Przetrwiała ona do r. 1841 i jej to w dużej mierze zawdzięczać trzeba sprawność ówczesnej administracji.

Poruszając za wspomnianą już Gazetą Adm. i Pol. Państw. kwestję utworzenia Rady Stanu w Polsce, czynimy to w tym celu, by sprawę tę tak ważną i aktualną uczynić przedmiotem dyskusji, uprząstwić jej pojęcie, a tem samem ją socjalizować. (— n)

Jubileuszowa pielgrzymka do Rzymu.

Komitet wykonawczy donosi, że zgłosiło się na pielgrzymkę przeszło 5.000 osób z różnych sfer społeczeństwa całej Polski. Na przewiezienie wszystkich do Rzymu potrzeba 11 pociągów. Ze względów technicznych równoczesne przewiezienie wszystkich i ulokowanie w Rzymie jest niemożliwe.

Uchwalono tedy na posiedzeniu pełnego Komitetu, by urządzenie kilku pielgrzymek w różnych czasach. Wyjazd pierwszej grupy około 1500 osób z całej Polski w trzech pociągach nastąpi 27 kwietnia 1925 r. — następnie grupy 500—600 osób będą wyruszały po kolei w odstępach czasu mniej więcej 10-dniowych. Wyznaczenie uczestników poszczególnych grup zastrzega sobie Komitet wykonawczy w porozumieniu z Komitetem Najprzewielebniejszych XX. Biskupów.

Ostatecznych cen kosztów pielgrzymki dla poszczególnych klas dotąd nie można było podać, gdyż sprawa transportów pielgrzymek oraz ewentualnych zniżek nie została jeszcze między zarządami kolejowymi interesowanych państw ustalona. Sprawa ta ma być definitywnie

załatwiona z początkiem stycznia 1925 r. na wspólnej konferencji w Bernie szwajcarskim. Ceny pierwotne, podane z powodu wzrastającej gwałtownie w Rzymie i we Włoszech drożyzny mieszkań i utrzymania, będą prawdopodobnie nieco podwyższone. Na wezwanie polskiego Komitetu rzymskiego, przewodniczący Komitetu wykonawczego musiał z początkiem grudnia wyjechać do Rzymu dla załatwienia tamże kwestji umieszczenia i wyżywienia pielgrzymów.

Po zbadaniu sprawy na miejscu, musiał Kom. zrezygnować z umieszczenia po hotelach, gdyż ich właściciele nie chcą wogóle zawierać zbiorowych umów na maj, nadto i dlatego, że dzienne utrzymanie w hotelach od osoby idzie w setki lirów.

Pielgrzymi polscy tak jak i innych narodowości będą ulokowani w hospicjach, częścią w domach w całości na ten cel wynajętych wraz z utrzymaniem.

Dotychczasowe starania Komitetu o urządzenie przynajmniej jednego noclegu w drodze do Rzymu i jednego z powrotem — pozostały bez skutku; o ile dalsze starania w tym kierunku zawiadą, będą pielgrzymi musieli spać w wagonach.

Każdy musi być zgóry przygotowany na pewne niewygody i uciążliwości w drodze jak i na miejscu, a kto się ich obawia, byłoby dlań rzeczą wskazaną wyjechać osobno. Osoby chore jechać we wspólnej pielgrzymce nie mogą. Na liczne zapytania i prośby o informacje, Komitet nie mógł dotychczas odpowiadać z powodu wielkiego nawału pracy, a następnie i dlatego, że wiele rzeczy nie było wyjaśnionych. Jest jeszcze dosyć czasu, więc do niepokoju nie ma powodu.

Wszelkie potrzebne informacje co do paszportów, pieniędzy, miejsca wyjazdu, przygotowań do podróży itp. będą na czas podane. Paszporty będą ulgowe — po 20 zł. Wszyscy którzy się zgłosili, są wpisani na listę zgłoszeniowych.

Komunikat o ostatecznych kosztach pielgrzymki będzie podany do wiadomości, jak tylko Komitet otrzyma odpowiedź z Ministerstwa Kolei co do liczby pociągów i kosztów transportów co nastąpi w pierwszej połowie stycznia 1925 r.

Przew. Kom. Centr. Wyk.
X. Tomaka.

Depesze zagraniczne.

Walka Serbów z Chorwatami.

WIEN, 9.1 (Tel. wł. „Dz. Pl.“) Z Białogrodu donoszą, że rząd podjął energiczną akcję uspokajania chorwackich zgromadzeń wyborczych. Podczas takiego uspokajania zginęło onegdaj 11 osób. Jednocześnie rząd postanowił zaarrestować całą rodzinę Radicza.

Aresztowano już syna Radicza, Włodzimierza.

Sytuacja we Włoszech.

RZYM, 9.1 (Tel. wł. „Dz. Pl.“) Jak donosi „Menagero” w Perosie władze przeprowadziły rewizję i aresztowania wśród miejscowych rewolucjonistów, komunistów i opozycjonistów.

W Rzymie dokonano rewizji w przeszło 100 lokalach.

RZYM, 9.1 (Tel. wł. „Dz. Pl.“) Pod przewodnictwem pios. Cesaro odbyło się zebranie opozycjonistów, w którym brało udział około 80-ciu posłów.

Odczytano manifest do narodu, w którym są wyjaśnione motywy walki opozycji, a nadto stwierdzenie, że wybory dokonane pod presją fałszywistów nie dadzą wyrazu prawdziwej woli narodu.

Zebrani manifest przyjęli burzą oklasków.

Powódź w Leningrodzie.

WILNO, 9.1 (Tel. wł. „Dz. Pl.“) Donoszą tutaj z Mińska, że skutkiem strasznej wichury poziom wody na Newie pod Leningradem podniósł się jeszcze o 10 stóp. Pułkowskie składy węgla zostały zalane: Powódź rośnie z godziny na godzinę.

Konferencja sojuszniczych ministrów skarbu.

PARYŻ, 9.1 (Tel. wł. „Dz. Pl.“) Konferencja sojuszniczych ministrów skarbu toczy się nadal pomyślnie. Wczoraj Lord Churchill uzgodnił swe stanowisko z przedstawicielem Ameryki p. Loganem odnośnie uczestnictwa Ameryki w spłatach niemieckich według planu Davesa.

Ponieważ reprezentanci Włoch, Francji i Japonii złożyli deklarację, że podzielają punkt widzenia Ameryki, rozmowa ta okazała się konieczną.

W trakcie rozmowy Lord Churchill uzgodnił swe stanowisko z p. Loganem co do wszystkich zasadniczych punktów.

Nowe pokłady złota.

MOSKWA, 9.1 (Tel. wł. „Dz. Pl.“) We wsi Aldan odkryto nowe pokłady złota na przestrzeni 500 kł. kwadratowych. Zawsza napływa ludność chciwa złotego kruszcza.

Ludność wioski w ciągu paru dni wzrosła do 7.000 osób.

Nowe trzęsienie ziemi.

PARYŻ, 9.1 (Tel. wł. „Dz. Pl.“) W Zachodniej Francji pomiędzy rzekami Saone i Radanem nastąpiło od lat tam niebывałe trzęsienie ziemi. Obrazy pospadały ze ścian, okna wypadały z zawias, połączenia elektryczne zostały pozrywane.

FRYBURG, 9.1 (Tel. wł. „Dz. Pl.“) O g. 9 m. 50 nastąpiło niezmiernie rzadkie tutaj trzęsienie ziemi, któremu towarzyszyła burza z deszczem i słabymi grzmotami.

FRYBURG, d. 9.1 (Tel. wł. „Dz. Pl.“) W Badenji i Szwajcarii nastąpiły lekkie trzęsienia ziemi. Wśród ludności zapanował popłoch.

Depesze krajowe.

10-ta Loteria Państwowa.

WARSZAWA, 9.1 (Tel. wł. „Dz. Pl.“) Wczoraj odbyło się ciągnięcie IV klasy 10-ej Loterii Państwowej. W pierwszym dniu większe wygrane padły na numery:

15.000 zł. — 29758;

2.000 zł. — 39567;

1.000 zł. — 8162;

500 zł. — 43448.

Zjazd L. O. P. P. w Warszawie.

WARSZAWA, 9.1 (Tel. wł. „Dz. Pl.“) Wczoraj zakończył swe obrady Zjazd delegatów wojewódzkich L. O. P. P. — Przyjęto szereg rezolucji i budżet na 1925 r.

Wśród rezolucji uderza wezwanie Zarządu aby poczynił energiczne kroki w celu powołania do życia departamentu lotnictwa cywilnego.

Na zakończenie Zjazdu odbyło się poświęcenie aparatu ufundowanego przez pracowników miejskich m. Warszawy — „Syrena I”.

Aparat wskutek silnej wichury odniósł lekkie uszkodzenia, po prawie lotnik wsiadł nań po raz drugi i dokonał o godz. 3 ej popoł. bardzo efektownych lotów i ćwiczeń.

Do Zarządu Głównego L. O. P. P. wybrano między innymi pp. Antoniego Ponikowskiego, gen. Zaruskiego, wice-marszałka Osieckiego, pułk. Gręzińskiego i gen. Mączyńskiego.

Bankiet na cześć nowego posła polskiego w Moskwie.

WARSZAWA, dnia 9.1 (Tel. wł. „Dz. Pl.“) Wczoraj w salach Hotelu Europejskiego poseł sowiecki w Warszawie p. Wojkow wydał bankiet na cześć nowomianowanego posła polskiego w Moskwie p. Kętrzyńskiego.

Na bankiecie było obecnych dużo osób ze sfery dyplomatycznej polskiej.

Postrzelenie głośnego bandyty.

WARSZAWA, dnia 9.1 (Tel. wł. „Dz. Pl.“) Od pewnego czasu w więzieniu śledczym w Płocku prze-

bywał niebezpieczny bandyta Władysław Owsinowski. Obecnie Owsinowskiego odstawiono do sądu po ciągami. Gdy bandyta znalazł się wieczorem na stacji w Skierniewicach spróbował ucieczki. Konwój go policjant zauważył ten manewr i dał do zbiega 3 strzały, z których jeden zranił poważnie bandytę w plecy. Rannego odstawiono do szpitala w Skierniewicach.

Premier Grabski pojechał do Zakopanego.

WARSZAWA, 9.1 (Tel. wł. „Dz. Pl.“) Premier Grabski zaczął korzystać z parodniowego odpoczynku.

Przed swym wyjazdem odbył on naradę z min. Skrzyńskim odnośnie sprawy konfliktu gdańskiego i wyjazdu p. Skrzyńskiego do Helsingforsu. Wczoraj premier wyjechał na parodniowy odpoczynek do Zakopanego.

W czasie nieobecności będzie go zastępował w charakterze premiera min. Thugutt, który dziś będzie przewodniczył na Komitecie Politycznym Rady Ministrów, na którym ma być omawiana sprawa Gdańska w obecności gen. komisarsza Strassburgera.

Gdańsk spuszcza z tonu!

BERLIN, 9.1 (Tel. wł. „Dz. Pl.“) Radosne echa wywołały w Berlinie wypadki gdańskie. Prasa naogół zajmuje nieprzychylnie dla Polski stanowisko. Nacjonalistyczne dzienniki pod niebiosą wychwalają burmistrza Sahma za jego energję.

O nocy Sahma piszą one, że świetnie uzasadniła żądania zniesienia nowych polskich skrzynek pocztowych w Gdańsku, co jest niezgodne z traktatami.

GDANSK, 9.1 (Tel. wł. „Dz. Pl.“) Energiczna druga nota gen. Kom. Strassburgera wywołała zdaje się pożądaną skutek. Prasa nawołuje ludność do spokoju i powstrzymania się od wszelkich ekscesów i nie dopuszcza do wykroczeń takich jak w dniu 7 b. m.

Do Komisariatu Generalnego nadeszła odpowiedź na 2 notę polską. Min. Strassburger atoli nie odpowiedział na notę, gdyż na całość sprawy, jak wiadomo, ma ustalone poglądy.

Senat zwołuje plenarne posiedzenie dla rozpatrzenia całości zatargu. Zdaje się, że kupcy gdańscy poszli po rozum do głowy i pragną się z całej awantury wycofać gładko i po cichu!

Z giełdy warszawskiej.

WARSZAWA, dn. 9.1 (Tel. wł. „Dz. Pl.“) Na wczorajszym posiedzeniu giełdy warszawskiej płacono: Za 1 dol. St. Zj. — 5.18; 5.21; 5.16; Za 1 f. szt. — — — 24.79; Za 100 fr. fr. — — — 28.08; Za 100 fr. szw. — — — 101.35; Za 4 i pół proc. listy zast. ziem. przedwojenne — — 23.30;

Na wczorajszej wieczorowej gieł-

dzie nieoficjalnej nastroj dla akcji małowzrosty; listy zastawne przedwojenne — utrzymane; waluty obce — bez zmiany.

Za 4 i pół proc. listy zastawne ziem. przedwojenne — 22.30; Za 100 rubli zł. — — — 270.00; Za 100 rb. sr. — — — 190.00;

Na wczorajszej giełdzie towarowej zbożowej płacono:

Zyto — — — — 23.00; Seradela — — — — 10.00; Kuchy rzepekowe — — 21.00; Otręby żytnie — — — 14.00; Pszenica — — — — 30.00; Owies — — — — 23.00;

Obroty — cokolwiek zwiększone; nastroj — bez zmiany.

To i owo.

Uścisk ręki prezydenta. Prezydent Coondge poróżnił kres zwyczajowi, do którego amerykanie przywykli od czasu trwania ich Rzeczypospolitej.

Oto było dotychczas zwyczajem, że każdy amerykański mógł w dzień Nowego Roku zawitać do Białego Domu, t. j. pałacu prezydenta w Waszyngtonie, aby złożyć osobiście życzenia prezydentowi i przy tej sposobności uścisnąć mu rękę.

W dzień wigilii Nowego Roku tworzyły się przed Białym Domem olbrzymie ogony obywateli, czekających na swą kolej, aby uścisnąć rękę naczelnika państwa, co po kilku godzinach stawało się dla niego prawdziwą torturą i zdarzały się wypadki, że po takiej ceremonii prezydenci chorowali poważnie. Tak było np. z prezydentem Hardingiem.

Zaden jednak z prezydentów nie śmiał znieść tego tradycyjnego zwyczaju. Dopiero teraz prezydent Coolidge, który jest człowiekiem szczupłym i wątłym i który także zaniemógł po ceremonii zeszłorocznej, oświadczył, że znosi ten zwyczaj i że nie będzie przyjmował gremialnie obywateli, pragnących złożyć mu życzenia.

Niezwykłe zjawisko klimatyczne w Alzacji. Jak „Matin” podaje, w obecnej chwili obserwować można niezwykle zjawisko klimatyczne w Alzacji, w okolicach Wogezów.

Podczas gdy w dolinach i na sąsiednich nizinach panują względnie silne mrozy, jednocześnie na wyżynach Wogezów rozkoszować się można temperaturą Riwier. Nie tylko o żadnym śniegu lub lodzie niema mowy, lecz nieprzerwanie i wspaniale przegrzewa słońce letnie.

Ostatnie dni były poprostu upalne w okolicach Orbey, w Hautes-Rutes, w Blancrupt, Soutzer Elm i w Altenbergu. W Altenbergu termometr wskazywał 27 stopni Celsjusza powyżej zera.

Rolnicy górscy zajmują się zapałem wiosenną pracą i uprawą.

Kupujcie „Dziennik Płocki”

Szczerbiec i Złota

Brama.

(Dokończenie).

Jak z tego widać, urabiali się legendy o Szczerbecu powoli na tle podań rycerskich, jakie z zachodniej Europy do Polski przybywały i owinęły się w końcu dokoła tego miecza ceremonialnego, którego królowie polscy XIV i XV w. używali do obrzędów koronacyjnych, a który spoczywał w skarbcu koronnym w katedrze krakowskiej.

Szczerbiec ten nie był jednak mieczem Chrobrego, lecz jak to nowe badania Sadowskiego, Eliasza, a przede wszystkim Kopery wykazały, pochodził co najwyżej z połowy XIII wieku i wykonany został dla Bolesława, księcia łęczyckiego i mazowieckiego, zmarłego 1248 r.

stryja Łokietka.¹⁾ Od niego, jako od swego stryja odziedziczył ten miecz Władysław Łokietek i użył go poraz pierwszy do koronacji swojej 1320 r. Odtąd też aż po ostatnie dni Rzeczypospolitej należał do insygniów koronnych, wchodził w skład skarbu koronnego i był mieczem koronacyjnym wszystkich późniejszych królów polskich.

Nie był to więc miecz Chrobrego, miecz, którym uderzał w bramę kijowską i którego użył przy koronacji z 1024 r. Jest rzeczą możliwą, że tego samego miecza ojcowskiego użył i syn jego Mieszko II przy swojej koronacji w 1025 r., a wobec tego miecz ten należał już wtedy do świętych insygniów koronnych, przechowywanych w skarbcu królewskim. Napewno jednak nie nazywał się Szczerbecem, gdyż nazwa ta, jak wy-

¹⁾ Sadowski, Epopeja ludowa o Chrobrym, Warszawa 1882 — tenże, Miecz koronacyjny w Rozprawach Akad. Wydz. hist. V, 92. — Elias, Szczerbiec Miecz bolesł. Kraków 1898. — Kopera, Dzieje Skarbcu kor. 9. 18 etc, tenże O napisach na mieczu koron. Wiad. Num. arch. 1918, 229.

kazałem, dopiero później pod wpływem legendy się ustaliła.

Wiadomo, jaki los spotkał wszystkie insygnia królestwa polskiego. Oto już w 6 lat po śmierci Chrobrego, a jeszcze za życia Mieszka II-go, wpadły wraz ze skarbcem całym 1031 r. do rąk zbuntowanego Bezpryma i odesłane zostały cesarzowi Konradowi do Niemiec. W rękach niemieckich zaginął przeto i miecz Bolesława, podobnie jak jego korona i inne odznaki władzy i godności królewskiej.

Są jednak pewne wskazówki, że część przynajmniej tych odznak wróciła z powrotem do Polski, mianowicie razem z Kazimierzem Odnowicielem 1038 r. W każdym razie znalazła się znowu w Polsce włócznia św. Maurycego, złożona odtąd w skarbcu katedry krakowskiej, możliwe zatem, że wrócił i miecz Bolesławski i znalazł się w ręku jego wnuka. Na ten domysł naprowadza ponadto jeszcze fakt zapisany u Gała, że Bolesław II Szczęśliwy wprowadził do Kijowa 1069 r. Izasława i wjeżdżając w bramy tego miasta,

znowu uderzył mieczem w mury. Można w tem, jak chce Sadowski, widzieć powtórzenie tylko legendy Chrobrego, ale można również uważać za fakt wyłomaczony ówczesnych rycerskich pojęć. Szczęśliwy bowiem był drugim Bolesławem wkraczającym do stolicy ruskiej, a dzierżąc w dłoni ten sam miecz co jego pradziad, nie dziwnego, że w myśl tradycji, uczynił to samo, uderzył mieczem w bramę miasta.²⁾

Gdyby jednak oryginalny miecz Chrobrego przetrwał nawet do czasów Bolesława II, to wraz z jego ucieczką na Węgry po zabiciu św. Stanisława 1079 musiał wraz z nim zaginać zagranicą. Za Bolesława III Krzywoustego wpływa na widownię już inny miecz książęcy, Żorawiem zwany, używany w jego walkach z Pomorzanami. Piszę o nim dosyć późno wprowadzając mistrz Wincenty³⁾ na początku XIII w., ale rysując go i podkreślając silnie momenty polskie z czasów Krzywoustego.

²⁾ Gał w Mon. Pol. Histor. I. 419.

³⁾ Mon. Pol. hist. II. 360.

SFINKS
2

Znajoma z ulicy

Dramat w 7 aktach.

Sprawozdanie finansowe Płockiego komitetu Obchodu Uroczystości Sienkiewiczowskich.

(26—27.X. 1924 roku).

Niżej podpisana Komisja Finansowa rozesłała do instytucji oraz poszczególnych osób 81 list ofiar na cele, związane ze sprowadzeniem Zwłok Henryka Sienkiewicza. Zwrot list obowiązywał na dzień 4-ty listopada 1924 roku. Wynik był następujący:

Lista Nr:	złotych
1. Koło Płockie Naucz. Tow. Szk. Sr. i Wyższ.	50.—
1a. Konsystorz Rz. Kat.	14.—
2. Ks. Kan. Modzelewski	43.—
3. 6 i 52. Sąd Okręgowy w Płocku	50.—
4. Starostwo	25.—
5. Policja nie zwrócona	—
7. Inspektor Szkolny nie zwrócona	—
8. Gimnazjum Jagiello	59.—
9. Gimn. Małachowskiego	126.—
10. Gimn. R. Żółkiewskiej	7.50
11. Seminarjum Męskie nie zwrócona	—
12. Szkoła Handlowa	23.—
13. Seminarium Żeńskie nie zwrócona	—
14. Kan. Rejenta Płockiego	22.—
15. Palestra Płocka (mec. Baliński)	85.—
16. Tow. Wioślarskie w Płocku	51.—
17. Dom Ludowy (p. Lutyński)	15.—
18. PKU. (major Włodek)	5.50
19. Tow. Lekarskie (Dr. Załeski)	38.—
20. Biuro Techn. (A. Michalski)	9.—
21. Urząd Ziemski	2.—
22. Inspektorat Pośredn. Pracy nie zwrócona	—
23. Insp. Pracy	28.85
24. Dwo Garnizonu—zwrócona 28.X 24 r. z dopiskiem: „jako już nie aktualna“	—
25. Dowództwo 8 PAP.	34.69
26. Dwo 4 p. Strz. Konn. nie zwrócona	—
27. Wydz. Pow. Sejmiku	20.50
28. Urząd Poczt i Telegr.	13.94
29. Sem. Duchowne Kat.	80.—
30. Parafia Ew.-Augsb.	27.—
31. Kanc. Rejenta Brudnickiego	20.—
32. Kancel. Rejenta Tyca	6.—
33. Biuro „Sektor” nie zwrócone	—
34. Stow. Robotn. Chrześc.	22.—
35. Kat. Zw. Polek	28.30
36. Dom Bank. Będowskiego	10.—
37. Bank Handl. od klientów	10.—
38. Bank Zw. Ziemian	63.—
39. Bank Przemysł. Warsz.	13.80
40. Bank Ziemiański	50.—
41. Bank dla Hand. i Przem.	35.—

42. Pow. Kasa Chorych	42.—
43. Szkoła Handlowa męska nie zwrócona	—
44. Szkoła Powsz. Powiśle	19.—
45. Gimn. Humanist. Żyd.	35.—
46. Szk. Powsz. Żyd. Nr 4 ty	16.—
47. Szk. Powsz. Żyd. Nr 5 ty	11.—
48. Szk. 7-io kl. powsz. ul. Warszawskiej	35.70
49. Szkoła 7-io kl. powsz. ul. Więzienna	7.50
50. Urząd Skarbowy nie zwrócona	—
51. Więzienie Personel	13.75
53. Stow. „Zgoda” (pracown.)	40.—
54. Kancel. Rejenta Staszewskiego nie zwrócona	—
55. Stow. Kupców Żydów	29.—
56. Elektr. Żar i Ceg. Góry	47.—
57. T-wo Muzyczne	19.—
58. Płockie Stow. Roln. (zarząd i pracownicy)	85.50
59. Tow. Racjon. Połowania	56.—
60. PP. Ziemianki nie zwrócona	—
61. Zw. Równoupr. Kob. Pol. zwrócona czysta bez wyjaśnień	100.—
62. Stow. Kupców Polskich	—
63. Rada Rzemieślnicza nie zwrócona	—
64. Stow. Właśc. Zakł. Restaur.	78.—
65. Młyn kupiecki	10.—
66. Młyn Królewiecki	15.—
67. Fabr. M. Margulies	24.—
68. Fabryka M. Sarny	10.—
69. Dom Bank. A. Rogozik nie zwrócona	—
70. Zarząd Dróg Wodnych	70.—
71. Zarząd bud. dróg Żelazn.	15.—
72. Szkoła 7-io kl. Żeńska ul. Dobrzyńska	8.—
73. Szkoła 7-io kl. Żeńska ul. Dobrzyńska	14.—
74. Okręg. Tow. Rolnicze nie zwrócona	—
75. Tow. Ogr. Pszczeln.	5.—
76. Zw. Ziemian nie zwrócona	—
77. P. Nawrocka z Wyszogrodu	84.25
78. S. Cybulski z Beżanowa nie zwrócona	—
79. Lesnobrodzka z Bielska	28.—
80. Stow. Właśc. Nieruchem.	30.—
81. Bank Polski	23.50

Ofiary bez list.

1. Nadleśn. Łąck	25.—
2. Firma „Hurt-Pol”	25.—
3. PP. K. Popielawscy	25.—
4. VII-my oddz. Szkoły ów. czeń p. Kislewskiej	10.—

Podobnie jak o Szczerbcu, tak i opowiadanie o złotej bramie kijowskiej musi historyk położyć między legendy. Mimo opowiadania Galla brama ta nigdy złotą nie była, lecz była zwykłą bramą forteczną silnie obwarowaną miasta. Według latopisu Nestora⁴⁾ wybudował na niej, w 19 lat po wyprawie Chrobrego książę Jarosław cerkiew Zwiastowania N. Marii Panny i niewątpliwie ozdobił ją złotem i kopułami. Od nich to bardzo prędko, bo już w XI wieku cała brama nazwana była złotą lub złotem wrotami. Obdarli ją i spalili jednak w 1096 dzicy Polacy z wodzem swoim Boniakiem, ale mury silne zostały nadal i z pewnością wyrestaurowane później zostały. Dopiero w czasach upadku Kijowa i najazdów tatarskich rozsypały się w gruzy starodawne fortyfikacje i mury miejskie, zapadła się cerkiew Bogarodzicy, a w połowie XVIII w. sterczały już tylko mury ze sklepieniem, na którym niegdyś cerkiew stała. Starożytny obraz M. Boskiej Kazańskiej, niewątpliwie jeszcze w wiekach średnich tam umieszczony,

przeniesiono w 1699 do starokijowskiej troickiej cerkwi i niewątpliwie rychło potem opuszczona cerkiewka nad Złotą bramą poszła w ruinę.

W 1743 polecono, rozebrać drewniane jej wrota, a resztki murów zasypać ziemią, robiąc jeden wielki kopiec, na nim zaś wybudować nową, ale już tylko pamiątkową bramę, która jednak jeszcze prędzej, niż stara, niszczała. Wobec tego w 1832 rozkopano znowu ziemię i odkryto dawne mury włodzimierzowe, które umocniono żelaznymi prętami i podmurowano z boku szkarpami. Całość mimo wszystko jeszcze imponująca, odgradzona balustradą od otoczenia, zachowała się do dziś dnia, rysowana i malowana przez szeregi artystów ruskich i polskich, publikowana nieraz w litografiach, albumach i czasopiśmiech ilustrowanych.⁵⁾ Brama ta, niegdyś wyszczerbiona mieczem Chrobrego okazała się przecież trwalszą od niego. Dr. M. Gumowski.

⁴⁾ Mon. Pol. hist. I. 699.

⁵⁾ Album Kijowskie Wilczyńskiego 1840 — Rysunek W. Łosia w Kłosach 1873. II. 29. tamże artykuł na str. 23

5. H. Dobrowolska	1.—
6. P. Grąbczewski	50
7. Rob. mostu w Wyszogrodzie	59.23
8. Z. Cieślińska z Cieśli	5.—
9. F. Pauli	11.—
Razem	2219.01

Pozostałość z Akademii. urzędzonej w teatrze miejskim 166.06 % % od ofiar, lokowanych w banku 78.84 Ogółem 2463.91

Słownie: dwa tysiące czterysta sześćdziesiąt trzy złote dziewięćdziesiąt jeden grosz.

Suma powyższa wpłacona została za pośrednictwem Płockiego Urzędu Pocztowego na rachunek PKO. Nr 9160 na dobro Głównego Komitetu Uroczystości Sienkiewiczowskich w Warszawie.

Niżej podpisana Komisja Finansowa oraz Wydział Wykonawczy Komitetu Płockiego zaznaczają, iż powyższe zamknięcie ostateczne ich czynności było konieczne wobec likwidacji działalności Wydziału Wykonawczego Głównego Komitetu w Warszawie.

Załatwienie nie zwróconych dotąd list obowiązuje od tej chwili pamięć i poczucie obywatelskie osób interesowanych.

KOMISJA FINANSOWA:

Przewodniczący L. Dzierżanowski
Dyr. Płock, Oddz. Banku Polskiego,
CZŁONKOWIE:

H. Pniewski,
naucz. Gimn. Pań. im. St. Małachowskiego
Z. Smoniewski: kupiec.

WYDZIAŁ WYKONAWCZY:

Przewodniczący Komitetu Płockiego
M. Olszowski
prezes Koła T. N. S. W. i dyr. Gimnazj. Państwowego im. St. Małachowskiego,
SEKRETARZ:

A. Gościński:
prezes Tow. Wioślarskiego.

Echa Płockie.

KALENDARZYK.

Wschód słońca g. 7 m 37 Zachód 15. 58.

Piątek dnia 9 stycznia 1924 r.

Wtorek. kat. Marcjanny pn.

Jutro — Jana Dobrego w.

Repertuar Teatralny.

Sobota 9.1 Godz. 8 wiecz. „Teatr Płocki gra pierwsze przedstawienie abonamentowe „Pierścień z szafirem” sztukę w 3 akt, Wł. Lakatos w teatrze miejskim,

BALE I ZABAWY.

Sobota 10.1 Godz. 8 w. Wieczornica Wioślarska w lok. własnym Tum ska, Nr 4.

Niedziela 17.1 Godz. 10 w. „Wielki Bal Maskowy na rzecz Pl. Och. Straży Ogniowej w teatrze miejskim.

ZEBRANIA.

Niedziela 11.1 Godz. 3 popoł. Walne roczne zebranie Członków Domu Ludowego w lok. własnym (Grodzka dom W-nych Humieckich)

Odczyty i koncerty.

Piątek 9.1 Godz. 8 w. Wykłady p. J. Jaxy Chamca w sali Tow. Rolniczego Płock, (ul. Kościuszki 8).

KALENDARZYK

Posiedzeń Sekcji w Oddziale Płockim Tow. „Czerwonego Krzyża” Rynek Kanoniczny, 6. Gmach Sądu Okręgowego.

Sobota 10.1 Godz. 5 popoł. Sekcja Propagandy.

Poniedz. 12.1 Godz. 5 popoł. Sekcja Kulturalno-Oświatowa.

Wtorek 13.1 Godz. 5 popoł. Sekcja Ambulatoryjna

Sobota 17.1 Godz. 5 popoł. Sekcja Gospodarcza.

Z aury. Deszcz i błoto — oto główny motyw pieśni, którą dzwiedzy nam obecnie przyroda.

Ze sfer rolniczych dowiadujemy się, że podobnie łagodna zima, gdy-

by miała być długotrwałą, może wpłynąć ujemnie na zbiory tego-roczne.

Z wykładów w „Domu Ludowym”. W piątek, d. 9 b. m. w lokalu „Domu Ludowego” odbędzie się następny z kolejnych wykładów Uniwersytetu Ludowego. Wykładać będzie prof. Rychter z dziedziny „Nauki o Polsce Współczesnej”. Wykład ilustrowany ma być licznymi tablicami i pokazami.

Nie trzeba chyba dodawać, że jak wszystkie w Uniwersytecie Ludowym i ten wykład będzie bezpłatny i dostępny dla wszystkich.

Bal maskowy strażacki. Wielki bal maskowy strażacki, zapowiadany na 17 b. m. nie przestaje być tematem rozmów ogólnych.

Sądząc z tych różnych wersji i wersyjek z drobnych intryg i intryzek naprawdę będzie to jedna ze świetniejszych zabaw w obecnym karnawale.

Z „Nowości”. Z obowiązku kronikarskiego godzi się podkreślić, za-sługujące na starania uznanie nowej dyrekcji kina „Nowości”.

Dyrekcja stara się o dobór doskonałych obrazów, a nadto wszystkie jej poczynania nacechowane są duchem szczerze obywatelskim. Tej nawskroś polskiej placówce życzyć należy najlepszego rozwoju.

Z kina „Sfinks”. Kine „Sfinks” po wyświetleniu egzotycznego „Huraganu” zdobył sobie szturmem widzów, ukazując Płockowi znakomitego „Szarlatana”.

Abonamenty teatralne. Komitet popierania Teatru Stałego w Płocku podaje do wiadomości, że bilety abonamentowe z opustem 20 proc. jeszcze przez dzisiaj t. j. piątek można nabywać w mieszkaniu p. Doktorowej Beczkowiczowej. W sobotę rano bilety nierozsprzedane będą oddane do cukierni p. Skowrońskiego. Cena biletów, nabywanych w cukierni bądź kasie teatru będzie zwykłą, t. j. bez opustu 20 proc.

Mac Murray na ekranie „Nowości”. Od wczoraj na ekranie „Nowości” wyświetlany jest obraz z najlepszego repertuaru głośnej gwiazdy filmowej Mac Murray.

Od paru dni wznowiona została przez firmę p. St. i J. Górnickich komunikacja parowcowa z Warszawą. Stan wody dobry.

Nowy fortepian w T-wle Wioślarskim. Dzięki zabiegom sprężystego Zarządu lokal T-wa Wioślarskiego zdobył niedawno dla użytku swych członków nowy fortepian, odznaczający się pięknym tonem. Potrzeba nowego fortepianu w tej jednej z najruchliwszych naszych instytucji dawała się odczuwać oddawna.

OFIARY.

Na Komitet Awiacyjno Gazowy Rada Gminna w Zagotach 100 zł., Rada Gminna w Majkach 100 zł., Gmina Starożyby 100 zł., Stanisława Betleyowa 28 zł. jako składka za 1924 i 1925 rok. Urzędnicy za listopad i grudzień: akcyzy i monopoli 13 zł. 50 gr., urzędu skarbowego 26 zł., starostwa 29 zł. 24 gr. Zarząd dróg wodnych za grudzień 76 zł. Pracownicy Stowarzyszenia Zgoda za styczeń 13 zł. 17 gr. Stowarzyszenie Rolnicze i pracownicy Stowarzyszenia za grudzień 115 zł. 50 gr. Dyrekcja budowy kolei za grudzień 13 zł.

Na Czerwony Krzyż N.N. — znalezione w cukierni p. Skowrońskiego złotych 5.

Na inwalidów wojennych Sąd Pokoju II Okr. od Mieczysława Łukowskiego ze sprawy Nr K. 1215/24 zł. 30.

SKLEP „PSZCZOŁA”

Płock, ul. Warszawska № 16.

Przyjmuje
zamówienia na **ule ramowe, koszki,**
oraz ule różnych systemów.Przyjmuje
również **wosk do przeróbki** na węzę
sztuczną
13 Płock, ul. Warszawska № 16.**Najtańszą Reklamą w Płocku**

są obecnie

Ogłoszenia Drobne

— w —

„DZIENNIKU PŁOCKIM”

Nawet najbiedniejszy—może z nich odnieść wielką korzyść.

Koszt ich jest minimalny, a więc:

Gdy nie masz pracy
Gdy poszukujesz pracownika
Gdy zgubiłeś co
Gdy znalazłeś co
Gdy chcesz co kupić
Gdy chcesz co sprzedać**OGŁOŚ SIĘ W...****„Dzienniku Płockim”****Najmniejsze ogłoszenie 80 groszy!**

Adres Administracji: Płock, Kolegjalna, 8, na lewo w podwórzu.

Godziny przyjęć od 9 rano do 2-jej popoł. (R)

**Hurtownia Tytuniowa
Szczepana Praszkiwicz**

PŁOCK. UL. KOŚCIUSZKI, № 9. TEL. 183.

* poleca *
* wyborowe cygara, *
* gilzy z watą „Unja”, *
* także *
* duże mocne skrzynie. *
3

Na sezon zimowy i na Święta

poleca

Inwalidzki warsztat Szewski

duży wybór obuwia gotowego.

Ceny umiarkowane — robota znanej dobrotli!

Przyjmujemy zamówienia na wszelkiego rodzaju roboty
szewskie (R)**Czyś zapłacił składkę
na
„Czerwony Krzyż?”****Ogłoszenia drobne.****Dom Kowalewo**—pocztą Dro-
bin ma na sprzedaż bu-
kownik „Monitor”. Wiadomość
na miejscu. 838-5-5**Lokaj i furman** potrzebni na
ordynarję od 1 kwietnia
1925 r. Wiadomość majątek
Cieślin, telefon przez Płock.
11 2**Wannę** okazjnie kupię. Zgło-
szenia do Syndykatu Rol-
niczego. 24-1-1**Znaleziono** zegarek damski
srebrny z monogramem.
Wiadomość w Administracji
„Dziennika Płockiego”. (R)**Tanio! Szybko!****Drukarnia****Dziennika Płockiego**Płock, ul. Kolegjalna 8
gmach Hotelu Polskiego**Wykonywa
wszelkie druki.****Dokładnie!** (R)**ROZKŁAD JAZDY POCIĄGOW.**

Ważny od 10 listopada 1924 r.

Rozkład jazdy pociągu eksploatacyjnego osobowo-towarowego na linii Kutno-Płock, od dnia 28 czerwca 1924 r.

Na linii Kutno — Płock-Radziwie.

Na linii Płock-Radziwie — Kutno.

№ pociągu 1501.

№ pociągu 1502.

kilom.	Stacja	Przyjazd	Odjazd	kilom.	Stacja	Przyjazd	Odjazd
14	Kutno		7.10	7	Płock-Radziwie		18.50
14	Strzelce	7.48	8.08	11	Łąck	14.15	14.18
11	Gostynin	8.46	9.06	14	Gostynin	14.49	15.09
7	Łąck	9.37	9.40	14	Strzelce	15.47	16.07
	Płock-Radziwie	10.05			Kutno	16.45	

Na linii Warszawa — Płońsk — Sierpc.

Pociąg № 625, № 629

Na linii Sierpc — Warszawa.

Pociąg № 650, № 630

Warszawa Gdański . . .	ODJAZD	0.10	14.20	Sierpc	ODJAZD	0.05	13.00
Nasielsk	PRZYJAZD	1.55	16.15	Płońsk	PRZYJAZD	2.09	15.09
Płońsk	ODJAZD	2.10	16.30	Nasielsk	ODJAZD	2.19	15.19
Płońsk	PRZYJAZD	3.23	17.34	Nasielsk	PRZYJAZD	3.25	16.25
Płońsk	ODJAZD	3.38	17.44	Nasielsk	ODJAZD	4.—	16.55
Sierpc	PRZYJAZD	5.38	19.48	Warszawa Gdański . . .	PRZYJAZD	5.43	18.45

Na linii Warszawa — Toruń.

		Pospieszny 401 Warszawa-Gdańsk Kursuje aż do odwołania.	Osobowy 411 Warszawa-Gdańsk	Osobowy 413 Warszawa-Gdańsk	Pospieszny 403 Warszawa-Toruń-Poznań	Osobowy 415 Warszawa-Bydgoszcz	Osobowy 417 Warszawa-Toruń
Warszawa Główna . . .	ODJAZD	10.05	7.10	19.15	23.45	23.00	13.50
Kutno	PRZYJAZD	12.27	10.47	22.37	2.07	2.38	17.54
Kutno	ODJAZD	12.37	10.57	22.47	2.17	2.48	18.04
Włocławek	PRZYJAZD	18.38	12.15	0.16	3.16	4.18	19.18
Włocławek	ODJAZD	13.46	12.24	0.26	3.25	4.25	19.28
Aleksandrów	"	14.35	13.25	1.37	4.15	5.35	20.28
Toruń	PRZYJAZD	14.56	14.07	2.15	4.52	6.20	21.00
Indwroclaw	"	—	14.27	6.06	5.27	8.59	22.43
Poznań	"	—	18.22	9.08	7.30	12.10	—
Bydgoszcz	"	15.48	15.32	3.36	—	7.37	—
Gdańsk	"	19.09	20.44	8.42	—	—	—

Na linii Toruń—Warszawa.

		Pospieszny 402 z Gdańska	Osobowy 412 z Gdańska	Osobowy 414 z Gdańska	Pospieszny 404 z Poznania	Osobowy 416 z Bydgoszczy.	Osobowy 418 z Torunia.
Toruń	ODJAZD	13.38	14.25	2.55	2.32	11.02	5.45
Aleksandrów	"	14.04	15.21	3.47	2.58	11.49	6.49
Włocławek	PRZYJAZD	14.54	16.16	4.54	3.47	12.50	7.40
Włocławek	ODJAZD	15.02	16.24	5.02	3.56	13.08	7.50
Kutno	PRZYJAZD	16.03	17.49	6.16	4.56	14.37	9.08
Kutno	ODJAZD	16.13	17.59	6.26	5.06	14.47	9.18
Warszawa Główna . . .	PRZYJAZD	18.40	21.25	9.48	7.30	17.53	12.55